

KS. GRZEGORZ IWIŃSKI

Gniezno

STAUROLOGICZNE OBJAWIENIE SIĘ BOGA
WEDŁUG JANA PAWŁA II
PROJEKT BADAWCZY

W chrześcijańskiej soteriologii różnie rozkładano akcenty w ukazywaniu zbawczego charakteru poszczególnych misterii posłannictwa Jezusa Chrystusa. Kościół Wschodni koncentrował się przede wszystkim na tajemnicy zmartwychwstania. „Kościół Zachodni, zachowując prymat zmartwychwstania, poszedł bardziej w kierunku pasyjnym. Kult krzyża Chrystusowego wyznaczył dzieje pobożności chrześcijańskiej i natchnął największych świętych, jakich Kościół wydał na przestrzeni stuleci. Wszyscy, poczynając od św. Pawła, byli «miłośnikami Chrystusowego krzyża»” (por. Ga 6, 14). Wśród nich szczególne miejsce zajmuje św. Franciszek z Asyżu, ale nie tylko on jeden. Nie ma chrześcijańskiej świętości bez pobożności pasyjnej, tak jak nie ma jej także bez prymatu Tajemnicy Paschalnej¹. Skoro pobożność chrześcijańska zrodziła się z kultu krzyża, a teologia zachodnia przez wieki stawiała krzyż w centrum swej refleksji nad tajemnicą zbawienia, to wydaje się uzasadnione ukazanie rozwoju soteriologii staurocentrycznej ze szczególnym uwzględnieniem tych pojęć i obrazów, do których nawiązują współczesne teorie staurologiczne. Będzie to właściwe tło dla umiejscowienia nauczania Jana Pawła II.

Zasadniczy wpływ na soteriologię zachodnią wywarł Tertulian († 220)². Jego wykształcenie prawnicze spowodowało, iż także życie religijne ujmował w kategoriach prawa. Według niego relacja Bóg–człowiek zakłada ściśle określone prawa i obowiązki każdej ze stron. Człowiek, jako istota wolna, może przekroczyć prawo Boże, co równoznaczne jest z grzechem, rozumianym

¹ Jan Paweł II, *Przekroczyć próg nadziei* (dalej cyt.: Ppn), Lublin 1994, s. 72.

² J. N. D. Kelly, *Początki doktryny chrześcijańskiej*, tłum. J. Mrukówna, Warszawa 1988, s. 135.

jako osobista wina człowieka a nie jako oddalenie od Boga. Grzesznik, zasługujący na Boży gniew i karę, może jednak na drodze uczynków pokutnych uzyskać przebaczenie grzechów. Spełnienie bowiem uczynków pokutnych stanowi zadośćuczynienie (*satisfactio*) Bogu za popełnione grzechy³ Relacja Bóg–człowiek, ujęta przez Tertuliana w kategoriach grzechu i kary, zasługi i zapłaty, wniknęła w zasadnicze sfery myślenia o Bogu na chrześcijańskim Zachodzie⁴ Zgodnie z nią śmierć Chrystusa na krzyżu będzie widziana w perspektywie zasługi i zadośćuczynienia. Syn Boży został posłany na świat, aby zadośćuczynić za grzechy nasze. „Śmierć nasza nie mogła bowiem być inaczej zniszczona, jak tylko męką Pana”⁵ Owocem Chrystusowego dzieła zbawienia jest powrót człowieka do sytuacji sprzed grzechu. Myśli Tertuliana stanowią punkt wyjściowy dla rozwijanej, w ciągu dziejów, zachodniej soteriologii, szczególnie jego nauka na temat grzechu i pokuty rozpatrywana w ujęciu prawniczym. Grzech jako wykroczenie przeciwko ustanowionemu odwiecznemu porządkowi prawnemu, pokuta zaś jako pełnienie dobrych uczynków równoważących zło grzechu.

W okresie patrystycznym kształtuje się teoria o śmierci Chrystusa na krzyżu jako okupie złożonym szatanowi⁶ Niektórzy pisarze chrześcijańscy kładli zbyt mocny akcent na ideę wyzwolenia z niewoli pojętej antropomorficznie: sądzili, że szatan miał prawo do grzesznych ludzi i stąd Chrystus złożył mu okup. Myśli takie znaleźć można u Orygenesusa, Grzegorza z Nyssy i św. Bazylego⁷ Na Zachodzie głosili ją Ambroży, Hilary, Ambrozjaster, św. Augustyn. Ten ostatni ujmuje teorię okupu w formie transakcji: Krew Chrystusa jako cena została zapłacona za nas szatanowi, a ten, przyjmując tę zapłatę, sam się zgubił⁸

Augustyn głosił też łagodniejszą teorię. Według niej szatan nie miał żadnych praw do człowieka, toteż nie należał mu się żaden okup. Bóg jedynie dopuścił, że człowiek znalazł się w jego mocy popełniając grzech. Odebrał człowieka szatanowi kierując się nie siłą, ale sprawiedliwością⁹ Obecność teorii okupu dla szatana w myśli soteriologicznej Zachodu przyczyniła się do koncentracji na cierpieniu, szczególnie śmierci krzyżowej Chrystusa jako podstawowych wydarzeniach zbawczych.

³ Tertulian, *De paenitentia*, s. 7, 14; 10, 12.

⁴ H. Kessler, *Die theologische Bedeutung des Todes Jesu*, Düsseldorf 1971, s. 65.

⁵ Tertulian, *De baptismo*, s. 11.

⁶ Por. G. Aulen, *Christus Victor*, London 1970, s. 16-60.

⁷ W. Granat, *Śmierć Jezusa Chrystusa na krzyżu jako misterium zbawcze*, [w:] *Jezus Chrystus*, red. W. Granat, E. Kopeć, Lublin 1988, s. 233-235.

⁸ Augustyn, *De Trinitate*, s. 13, 19.

⁹ Tamże, s. 13, 16-19.

Decydujący wpływ na naukę o odkupieniu miały poglądy Anzelma z Canterbury, który dając odpowiedź na pytanie: *Cur Deus homo?* (dlaczego Bóg stał się człowiekiem i umarł na krzyżu?) jawi się jako autorytet nauki o odkupieniu w drugim tysiącleciu zachodniego chrześcijaństwa. Jego myśl rozwija się następująco: przez grzech człowieka, który zwracał się przeciw Bogu, porządek sprawiedliwości został nieskończenie naruszony, Bóg został nieskończenie obrażony. Wielkość obrazy zależy od osoby obrażonego; inne ma skutki obraza żebraka niż obraza głowy państwa. Zależnie od tego, do kogo się obraza odnosi, określa się jej wielkość. Ponieważ Bóg jest nieskończony, więc również obraza, jaką Mu ludzkość przez grzech zadała, jest nieskończenie wielka. W ten sposób naruszony porządek musi być uregulowany, gdyż Bóg to Pan porządku i sprawiedliwości. Stąd Chrystus musiał umrzeć na Krzyżu, by zadośćuczynić Bogu i przywrócić pierwotny porządek¹⁰ Koncepcja odkupienia, wypracowana przez św. Anzelma, stosuje model odkupienia wstępującego, przebiegającego od człowieka ku Bogu i podkreśla zbyt mocno rolę człowieczeństwa Chrystusa, który działa w imieniu grzesznej ludzkości zadośćczyniacz za obrazę Boga i podejmując ofiarę ekspiacyjną. Przeciwno takiemu ujęciu odkupienia wysuwa się współcześnie zarzut zniekształcania obrazu Boga. Bóg jawi się bowiem w tej teorii jako zagniewany władca, którego gniew zostaje usunięty przez wyrównanie zniewagi wyrządzonej Mu w grzechach¹¹

Kontynuacją myśli Anzelma, z wykorzystaniem dorobku tradycji zachodniej, jest soteriologia św. Tomasza. W jego rozważaniach ważną rolę odgrywa pojęcie grzechu, przez który rozumie się nie tylko wykroczenie przeciw wiecznemu prawu, ale także akt skierowany przeciw miłości Boga i bliźniego: jest on brakiem tej miłości¹² Właściwą przyczyną odkupienia jest cierpienie i śmierć na Krzyżu, przez które Chrystus uwolnił człowieka z grzechów. Samo jednak cierpienie i śmierć nie ma znaczenia zbawczego – posiada je miłość. Dzięki Krzyżowi człowiek poznał, jak bardzo Bóg go umiłował, przez to samo zaś sprowokowany został do ukochania Boga; a to jest właśnie pełnia zbawienia¹³ Zadośćuczynieniu nadaje Tomasz wymiar osobowy, bowiem w nim jest ważny nie tylko motyw sprawiedliwości, ale także miłości i posłuszeństwa. Przez grzech człowiek zaciąga podwójne zobowiązanie: wobec szatana, któremu uległ grzesząc, i wobec Boga, od którego należy się kara. Ten

¹⁰ J. R a t z i n g e r, *Wprowadzenie w chrześcijaństwo*, Kraków 1970, s. 183.

¹¹ K. H o ł a, *Teologiczno-dogmatyczne aspekty encykliki *Dives in misericordia**, [w:] *Dives in misericordia. Tekst i komentarze*, Kraków 1981, s. 145.

¹² STh II-II, q. 88a. 2c; II-II q. 59a. 4.

¹³ STh III, q. 46a. 3c.

dług zostaje spłacony przez Chrystusa, który naprawia zło wyrządzone przez człowieka, odnawiając w jego sercu miłość. „Stąd męka Chrystusa może być nazwana odkupieniem”¹⁴

Soteriologia św. Tomasza, choć pozostaje w zachodniej tradycji soteriologicznej, ubogaca jej elementy jurydyczne duchem stwórczej miłości Boga, jak również uwzględnia obok idei zadośćuczynienia także inne tajemnice życia Chrystusa¹⁵

Od czasów św. Tomasza coraz wyraźniej zaczyna zaznaczać się w soteriologii tendencja syntetyzująca. U jej podstaw zdaje się leżeć przekonanie, „ iż wszystkie wieki, czasy i teorie mogą przybliżyć tę tajemnicę tylko we fragmentach, częściowo, a więc najpełniejszy obraz może dawać tylko synteza” Ks. Bartnik wymienia co najmniej cztery podstawowe elementy treściowe odkupienia. „Odkupienie jest: a) ofiarą kultową Jezusa Chrystusa, Głowy ludzkości i wszelkiego stworzenia; b) zastępczym, lecz pełnym i nadobfitym zadośćuczynieniem za nas wobec sprawiedliwości Bożej; c) wyzwoleniem człowieka z grzechu, śmierci i mocy zła; d) wysłuzeniem u Boga odrodzenia człowieka i wszelkich łask Bożych, prowadzących do życia wiecznego”¹⁶

Pewne zmiany w moralno-prawniczym traktowaniu staurologicznej koncepcji odkupienia pojawiają się w okresie Soboru Watykańskiego II. Z jednej strony następuje zmiana w rozumieniu odkupienia: od ujęć regulujących status prawny między człowiekiem a Bogiem do ujęć personalistycznych. Z drugiej zaś podkreśla się potrzebę uwzględnienia innych, obok Krzyża, wydarzeń z życia Jezusa Chrystusa¹⁷

Pojawiają się w związku z tym wciąż nowe opracowania soteriologii staurocentrycznej będące odpowiedzią i konsekwencją postulatów podnoszonych przez Sobór. Spotkać można opracowania, które – podkreślając centralny charakter Krzyża – zastanawiają się nad wcieleniem jako „warunkiem” podjęcia dzieła odkupienia, działalnością publiczną jako jego „inicjacją”, z kolei zmartwychwstaniem i zesłaniem Ducha Świętego jako jego „urzeczywistnieniem w przeszłości, teraźniejszości i przyszłości”¹⁸ Inne, rozpatrując śmierć Chrystusa z perspektywy zmartwychwstania, skłaniają się ku soteriologii o orientacji paschalnej¹⁹ H. U. von Balthasar to twórca staurologii trynitarnej,

¹⁴ STh III, q. 48a. 4.

¹⁵ W H r y n i e w i c z, *Chrystus nasza Pascha*, Lublin 1987, s. 192.

¹⁶ S. Cz. B a r t n i k, *Odkupienie, usprawiedliwienie i zbawienie*, [w:] *Teologiczne rozumienie zbawienia*, red. tenże, Lublin 1979, s. 20-21.

¹⁷ Por. H r y n i e w i c z, dz. cyt., s. 189-204.

¹⁸ Por. W G r a n a t, *Ku człowiekowi i Bogu w Chrystusie. Zarys dogmatyki katolickiej*, t. I, Lublin 1972, s. 310-341.

¹⁹ H r y n i e w i c z, dz. cyt.

której podstawy stanowi nauka o Trójcy Świętej²⁰ Krzyż widzi on jako miejsce rozgrywającego się dramatu między wolnością skończoną a nieskończoną, którego reżyserem, odpowiedzialnym za jego ostateczny wynik, jest Bóg Trójjedyny²¹ Staurologię o silnym zabarwieniu antropologiczno-egzystencjalnym przedstawia K. Rahner. W jego przekonaniu Krzyż stanowi najdoskonalszy sposób objawienia się miłości Boga oraz zbawczego posłannictwa Jezusa. Przyczynowe znaczenie Krzyża w dziele zbawienia tłumaczy za pomocą pojęcia, które nazwał sakramentalną przyczynowością znakową²² To tylko niektóre opracowania posoborowej staurologii.

Temat krzyża należy do centralnych zagadnień podejmowanych przez Jana Pawła II. Cały swój pontyfikat Ojciec Święty związał z prawdą o odkupieniu. Na zakończenie Drogi Krzyżowej w Rzymskim Koloseum w 1994 roku, autorstwa patriarchy ekumenicznego Konstantynopola, Bartłomieja I, powiedział między innymi: „Chciałbym powiedzieć memu bratu z Konstantynopola i wszystkim Braciom ze Wschodu: [...] Nie możemy nie mówić tej samej prawdy o krzyżu! Dlaczego nie możemy nie mówić? Ponieważ świat dzisiejszy stara się odrzucić krzyż. To jest tradycja antychrześcijańska, która się szerzy już od wielu lat, ona chce odrzucić krzyż i wmówić nam, że człowiek nie ma swoich korzeni w Krzyżu, że nie ma w nim nawet perspektyw ani nadziei, że człowiek jest wyłącznie ludzki, i ma tak żyć, jakby Boga nie było. Zatem, najdrożsi, mamy to wspólne zadanie: musimy razem mówić, pomiędzy Wschodem i Zachodem: *ne evacuetur Crux*, by Krzyż Chrystusa nie został odrzucony, ponieważ jeśli Krzyż Chrystusa zostanie odrzucony, człowiek nie będzie miał więcej swych korzeni, nie będzie miał więcej perspektyw, będzie zniszczony. Ten krzyk u kresu XX wieku – krzyk Rzymu, Moskwy, Konstantynopola, krzyk całego chrześcijaństwa – [...] jest krzykiem nowej ewangelizacji [...] Nikt nie ma słów życia wiecznego! Tylko On! Tylko Jezus! Tylko Jego Krzyż!”²³ W nauczaniu Papieża Polaka daje się zauważyć charakterystyczny zwrot ku tajemnicy Chrystusowego Krzyża, który jest szczytem Bożego Objawienia²⁴ Już w pierwszej, niejako programowej, encyklice *Redemptor hominis* wyznaczył „program” swojego pontyfikatu²⁵ „Odkupiciel człowieka Jezus Chrystus jest ośrodkiem wszechświata i historii. Do Niego zwraca się

²⁰ *Theodramatik III – Die Handlung*, Einsiedeln 1980, s. 295-327.

²¹ Por. Z. K i j a s, *Tajemnica Krzyża w teologii H. Urs von Balthasara i P. Floreńskiego*, [w:] *Teologia Krzyża*, red. tenże, Kraków 1994, s. 71-88.

²² *Podstawowy wykład wiary. Wprowadzenie do pojęcia chrześcijaństwa*, tłum. T. Mieszkowski, Warszawa 1987

²³ „L'Osservatore Romano” (P), 15(1994), nr 10, s. 9-10.

²⁴ Por. *Homilia na rozpoczęcie Pontyfikatu*, AAS, 70(1978), s. 949.

²⁵ Ppn, s.160-161.

moja myśl i moje serce w tej doniosłej godzinie dziejów, w której znajduje się Kościół i cała wielka rodzina współczesnej ludzkości” (RH 1). Misterium Odkupienia „obecne” jest w jego posłudze Słowa nie tylko ze względu na kończący się wiek, ono bowiem, jak uczy, stanowi nadrzędną wartość i treść codziennego życia Kościoła (RH 7). Jednocześnie stosunek do krzyża Chrystusa ujmuje Papież jako nadrzędne kryterium świadczące o przynależności religijnej. Skoro bowiem chrześcijaństwo jest religią soteriologiczną, to nade wszystko jest to soteriologia krzyża i zmartwychwstania. „Bóg, który chce, aby «człowiek żył» (por. Ez 18, 23), przybliża się do człowieka przez śmierć własnego Syna, aby objawić mu życie, do jakiego jest powołany w samym Bogu. Każdy człowiek, który szuka zbawienia, nie tylko chrześcijanin, musi się zatrzymać wobec krzyża Chrystusowego”²⁶ Przy Krzyżu, szczególnie często, „zatrzymuje się” Jan Paweł II nie tylko kiedy naucza, ale także gdy osobiście go doświadcza (cierpienia) i kiedy czci go w aktach kultu. Skoro więc temat krzyża niejako wpisał się w obecny pontyfikat, to wydaje się czymś doniosłym postawienie pytania-problemu teologicznego o staurologię Papieża. Czy ta soteriologia wyrasta z dziedzictwa zachodniej tradycji doktrynalnej? Jaką koncepcję staurologii reprezentuje Jan Paweł II? Odpowiedź na pytanie „Jaka staurologia?” to jednocześnie poznanie Boga przez pryzmat Krzyża. Stąd sformułowany temat będący przedmiotem badania: Staurologiczne objawienie się Boga według Jana Pawła II.

Źródłem do odczytania myśli Papieża na wyżej wymieniony temat są nade wszystko encykliki papieskie, szczególnie trzy układające się w pewien schemat – tryptyk: *Redemptor hominis* (1979), *Dives in misericordia* (1980) i *Dominum et Vivificantem* (1986). Każda z nich, jak gdyby, poświęcona jest poszczególnej Osobie Trójcy Świętej: Chrystus – Odkupiciel, Bóg – Ojciec Miłosierdzia, Duch Święty – Pan i Ożywiciel. Poza tymi, także i inne encykliki, choć w mniejszym zakresie, zawierają naukę na temat krzyża: *Laborem exercens* (1981), *Redemptoris Mater* (1987), *Redemptoris missio* (1990), *Veritatis splendor* (1993). W bogatym skarbcu wypowiedzi Jana Pawła II dotyczących soteriologii staurocentrycznej warto odnaleźć adhortacje apostolskie: *Reconciliatio et paenitentia* (1984), *Redemptionis donum* (1984) oraz posynodalne adhortacje apostolskie: *Christifideles laici* (1988), *Pastores dabo vobis* (1992). Trzeba też sięgnąć po listy apostolskie: *Salvifici doloris* (1983), *Mulieris dignitatem* (1988), *Tertio millennio adveniente* (1994). Niezastąpionym źródłem poznania myśli Papieża są także katechezy, szczególnie te wygłaszane podczas śródowych audiencji ogólnych. Nie można pominąć katechez, które głoszone były: od 5 XII 1984 r. do 20 VIII 1986 r.

²⁶ Tamże, s. 70.

(zebrane w książce pt. *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*), od 7 I 1987 r. do 19 IV 1989 r. (*Wierzę w Jezusa Chrystusa Odkupiciela*), od 26 IV 1989 do 3 VII 1991 r. (*Wierzę w Ducha Świętego*). Także inne katechezy, homilie i przemówienia głoszone przez Jana Pawła II w czasie trwającego pontyfikatu (publikowane w urzędowym organie Stolicy Apostolskiej *Acta Apostolicae Sedis*, a także w „L'Osservatore Romano”) stanowią źródło nauczania papieskiego. Nie sposób nie wspomnieć o Jubileuszowym Roku Odkupienia trwającym w Kościele od 25 III 1983 r. do 22 IV 1984 r. Zrodziło się w nim wiele dokumentów papieskich, homilii i przemówień podejmujących temat krzyża i tajemnicy Odkupienia („Jubileuszowy Rok Odkupienia”). W skarbcu nauczania Jana Pawła II znalazła się, od nie tak dawna, książka-wywiad pt. *Przekroczyć próg nadziei*. Stanowi ona cenny zbiór odpowiedzi papieskich, w których także przewija się temat soteriologii staurocentrycznej.

Główne wątki tematyczne staurologii Jana Pawła II:

1. *W Krzyżu i Zmartwychwstaniu samo-objawienie się Boga w dziejach człowieka osiągnęło swój zenit*²⁷

Nauczając o Bogu, Jan Paweł II powołuje się na naukę Soboru Watykańskiego I, uznającą odwieczną wiarę Kościoła i mówiącą, że Bóg naszej wiary „[...] jest realnie i w sposób istotny różny od świata [...] jest w sposób nieskończony ponad wszystkim, co poza Nim istnieje lub mogłoby istnieć”²⁸ „Niepojętość” i „nieogarnioność” Boga wyznaczona przez to, że istnieje On ponad wszystkim – *ineffabiliter excelsus* – uniemożliwia podanie Jego „definicji” w ścisłym tego słowa znaczeniu. Jakkolwiek człowiek nie może swym rozumem „dotknąć” transcendencji Boga, nie znaczy to jakoby Bóg pozostawał dla niego Bogiem ukrytym. Zgodnie z objawieniem (por. Rz 1, 20) Bóg „dopomógł” człowiekowi poznać niezgłębianą swoją tajemnicę w Jezusie Chrystusie, który stał się obrazem niewidzialnego Boga (inaczej „widzialnością” Boga)²⁹ „Uczłowieczenie” Boga będące Jego zstąpieniem zmienia niejako relację: *Deus absconditus* (Bóg zakryty) staje się *Deus revelatus* (Bogiem objawionym)³⁰ Niewyraźalny Bóg w widzialnym człowieczeństwie Chrystusa stanowi szczyt samoobjawienia. W poczęciu Syna, w Jego narodzeniu, a w szczególności w męce, krzyżu i zmartwychwstaniu Bóg

²⁷ Tamże, s. 48.

²⁸ Sobór Watykański I. *Dei Filius*. Rozdz. I. Kan. 1-4.

²⁹ Katecheza z 1 VI 1988, OR(P), 9(1988), nr 6, s. 4.

³⁰ Katecheza z 11 XII 1985, [w:] *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 211-214; Ppn, s. 48.

poszedł najdalej jak tylko mógł, aby objawić swoją Boskość. Człowiek, ze swoimi możliwościami poznawczymi, nie mógł wytrzymać tego zstąpienia i dlatego pojawił się protest. Krzyż to niejako odpowiedź na bliskość Boga, który „poszedł najdalej jak tylko mógł, dalej już iść nie mógł. Poszedł w pewnym sensie za daleko...! Czyż Chrystus nie stał się «zgorzeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan» (1 Kor 1, 23)? Właśnie przez to, że Boga nazywał swoim Ojcem, że Boga tak bardzo objawiał sobą, iż zaczęto odnosić wrażenie, że za bardzo...!”³¹ „Wydarzenie” Jezusa Chrystusa, w którym jak gdyby immanencja wzięła górę nad transcendencją, to – według Jana Pawła II – „prowokacja pochodząca od Boga samego”³² Krzyż stał się niejako ceną tej prowokacji. W takim ujęciu Papieża Misterium Paschalne jest nie tylko najdoskonalszym objawieniem się Boga, ale także ceną tegoż objawienia.

2. Krzyż jako objawienie Boga Trójjedynego

„Wydarzenia paschalne – męka, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa – są [...] czasem «nowego początku» udzielania się Trójjedynego Boga ludzkości w Duchu Świętym za sprawą Chrystusa Odkupiciela. Ten nowy początek jest odkupieniem świata: «Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna swego Jednorodzonego dał» (J 3, 16). Już w «daniu» Syna, w darze z Syna, wyraża się najgłębsza istota Boga, który jako Miłość pozostaje niewyczerpanym źródłem obdarowywania” (DV 23). Rzeczywistość Boga we wspólnocie Osób: Ojca, Syna i Ducha Świętego, całkowicie niedostępna w wymiarze starotestamentowym, najpełniejszy swój wyraz znalazła w tajemnicy Odkupienia. Krzyż na Kalwarii to – według Papieża – „nowe otwarcie Ojcostwa Boga, który w Nim (Chrystusie – przyp. G. I.) na nowo przybliżył się do ludzkości, do każdego człowieka, obdarzając go tym trzykroć świętym «Duchem Prawdy»” (J 3, 16; RH 9). Używa on określenia „promieniowanie ojcostwa”, aby wyrazić relacje trynitarnego życia Boga samego³³ Cechą tego ojcostwa, utożsamiającego się z miłością, jest pragnienie odwiecznego obdarowywania. Będące w Bogu „promieniowanie” kieruje się ku człowiekowi i dosięga jego dziejów. W tych dziejach pojawia się grzech, który „dotyka” wnętrza Boga, niejako odpycha Jego Ojcostwo (por. RH 9)³⁴ Krzyż jako „wydarzenie” trynitarne, pozwalające przybliżyć charakter relacji i posłannictw Osób Trójcy, jednocześnie objawia przymioty Boga. Wiele miejsca w swoim

³¹ Ppn, s. 49.

³² Tamże, s. 48.

³³ Tamże, s. 165.

³⁴ Tamże.

nauczaniu Papież poświęca miłości Boga utożsamianej ze świętością, która w spotkaniu z „ludzką kondycją” (DiM 3) przybiera wartość miłosierdzia. Życie Trójcy Świętej znajduje niejako swoje „odbicie” w dziele stworzenia i odkupienia, których ośrodkiem jest Jezus Chrystus. „Krzyż Chrystusa na Kalwarii wyrasta na drodze tego *admirabile commercium*, tego przedziwnego udzielania się Boga człowiekowi, w którym równocześnie zawiera się skierowane do tegoż człowieka wezwanie, aby [...] stawał się jako Jego syn przybrany uczestnikiem tej prawdy i miłości, która jest w Bogu i która jest z Boga. I właśnie na tej drodze odwiecznego wybrania człowieka do godności syna Bożego przybrania wyrasta w dziejach krzyż Chrystusa [...], który [...] przyszedł dać ostateczne świadectwo przedziwnego Przymierza Boga z ludzkością, Boga z człowiekiem, z każdym człowiekiem. Jest to Przymierze tak stare jak człowiek, sięgające samej tajemnicy stworzenia [...] jest to równocześnie tu, na Kalwarii, Przymierze Nowe i ostateczne [...]” (DiM 7).

3. Krzyż jako przyczyna zbawienia

Jan Paweł II wyznaje prawdę, iż „człowiek został odkupiony przez Boga”³⁵ Skoro w historii chrześcijaństwa, jak zauważono na początku tegoż artykułu, w różny sposób interpretowano istotę odkupienia, to trzeba zapytać, w czym widzi ją Papież. Ojciec Święty korzysta z myśli teologicznej rodzącej się przez wieki w teologii zachodniej, szczególnie z dorobku umysłowego św. Tomasza. W swoim systemie teologicznym używa bowiem sformułowań typowych dla staurologii: zastępstwo (*substitutio*), okup, ofiara, odkupienie. Jednakże tym wypracowanym terminom nadaje niejako nowe znaczenie. Chrystus swoje życie oddał „w imieniu” oraz w zastępstwie (*in substitutione*) całej ludzkości, aby ją wyzwolić od grzechu. Termin „zastępstwo”, jako poniesienie kary „zamiast” kogoś innego, wskazuje w sposób oczywisty na niewinność zastępcy, wykluczając jakikolwiek udział Odkupiciela w grzechu: „On to dla nas grzechem uczynił Tego, który nie znał grzechu, abyśmy się stali w Nim sprawiedliwością Bożą” (2 Kor 5, 21). Jezus Chrystus mógł wziąć na siebie to, co jest skutkiem grzechu – cierpienie i śmierć, nadając swej ofierze znaczenie odkupieńcze³⁶ Według Papieża wartość odkupienia, w którym „zastępcą” jest Syn Boży, nie wynika z faktu, że niewinny poniósł karę, na którą zasłużyli inni, czyniąc tym samym zadość sprawiedliwości, jak głosiła szkoła św. Anzelm. Wartość ta polega na tym, że Jezus Chrystus, powodowany najczystsza miłością, stał się solidarny z winnymi i w ten sposób od

³⁵ Tamże, s. 160.

³⁶ Katecheza z 26 X 1988, OR(P), 9(1988), nr 10-11, s. 21.

wewnątrz niejako przekształcił ich sytuację. W wyniku takiego „działania” Chrystusa położenie grzesznej ludzkości przestaje oznaczać sprzeciw wobec Boga – przeciwnie, oznacza poddanie się miłości, która od Boga pochodzi (por. Ga 1, 4; 3, 13-14)³⁷ Poprzez dokonane Odkupienie „zmienia się nastawienie i relacja” stworzenia do Stwórcy. Nie jest to już relacja buntu i wrogości, lecz zaufania i całkowitego oddania, samo zaś „zastępstwo” oznacza „nadmiar” miłości pozwalający przewyciężyć wszystkie „braki” (niedomiary) miłości. „Krzyż jest dowodem nieskończonej Miłości, która właśnie w tej ofierze zadośćuczynienia i pojednania dała początek powszechnemu odnowieniu, a szczególnie odkupieniu człowieka; odkupieniu od grzechu i – przynajmniej w samym korzeniu – od zła, od cierpienia i od śmierci”³⁸ W staurocentrycznej soteriologii Papieża najistotniejszą rolę odgrywa kategoria miłości. Misterium Odkupienia, dokonane przez Krew i Krzyż Wcielnego Syna³⁹, posiada nie tylko wymiar negatywny jako uwolnienie z grzechów (jedynie ten wymiar podkreślano często w teologii przedsoborowej). „Boski wymiar Odkupienia nie urzeczywistnia się w samym tylko wymierzeniu sprawiedliwości grzechowi, ale realizuje się także w przywróceniu miłości, tej twórczej mocy w człowieku, dzięki której ma on znów przystęp do owej pełni życia i świętości, jaka jest z Boga” (DiM 7). Dzieło Odkupienia, dokonane przez Chrystusa-wyzwoliciciela, uobecnia się w Kościele, który „bierze początek z otwartego na krzyżu boku Zbawiciela”⁴⁰ Teoretyczny kierunek życia i dzieła Syna Bożego to, według Papieża, swoista katecheza dla Kościoła, który w swej egzystencji ma nabierać kształtu chrystopodobnego będąc nie tylko wspólnotą pojednanych, ale także wspólnotą „nowego stworzenia” (2 Kor 5, 17). Byt Kościoła wpisany w kenozę Chrystusa wchodzi w ścisłą relację z Ojcem i otrzymuje status synów Bożych dzięki Duchowi Świętemu⁴¹ Tajemnica usynowienia, dokonująca się w Kościele, potwierdza wielką godność człowieka. „Jakąż wartość musi mieć w oczach Stwórcy człowiek, skoro zasłużył na takiego i tak potężnego Odkupiciela, skoro Bóg «Syna swego Jednorodzonego dał», ażeby on człowiek „nie zginął, ale miał życie wieczne” (RH 10; por. J 3, 16). W Krzyżu Chrystusa człowiek, a także i wspólnota ludzka, odkrywa swą godność, swoje pochodzenie i przeznaczenie. „W Tajemnicy Odkupienia człowiek zostaje na nowo potwierdzony, niejako wypowiedziany na nowo. Stworzony na nowo!”

³⁷ Tamże.

³⁸ Przemówienie w Watykanie z 30 III 1982, OR(P), 3(1982), nr 3, s. 18.

³⁹ Por. *Reconciliatio et paenitentia*, nr 4.

⁴⁰ *Pastores dabo vobis*, nr 22.

⁴¹ *Christifideles laici*, nr 11.

(RH 10). Według Papieża antropologia i soteriologia staurocentryczna łączą się w komplementarną całość, z którą pozostają także w ścisłym związku hamartiologia – każdy grzech ludzki odniesiony do Krzyża Chrystusa (por. DV 32) oraz kosmologia – Autor traktuje równoznacznie dwa paralelne sformułowania: „ad Christum Redemptorem hominis” i „ad Christum Redemptorem mundi” (RH 7).

4. *Uczestnictwo Krzyża Chrystusa w cierpieniu człowieka a Objawienie Boga*

Jan Paweł II uczy, że cierpienie, współistotne z ludzkim bytowaniem, jest takim wymiarem życia, w którym łaska Odkupienia zaszczerpia się w ludzkim sercu głębiej niż kiedykolwiek, stając się i źródłem zbawienia nie tylko dla samego cierpiącego, ale i dla całej ludzkości. W tajemnicy Kościoła Chrystus niejako otworzył własne odkupieńcze cierpienie na każde cierpienie ludzkie. „O ile człowiek staje się uczestnikiem cierpień Chrystusa – w jakimkolwiek miejscu świata i czasie historii – na swój sposób dopełnia to cierpienie, przez które Chrystus dokonał Odkupienia świata” (SD 24). Według Papieża Odkupienie, które dokonało się raz na zawsze, dokonuje się stale na nowo dzięki miłości wyrażonej w ludzkim cierpieniu. „W miarę jak człowiek bierze swój krzyż, łącząc się duchowo z Krzyżem Chrystusa, odślania się przed nim zbawczy sens cierpienia. Człowiek nie odnajduje tego sensu na swoim ludzkim poziomie, ale na poziomie cierpienia Chrystusa” (SD 26). Cierpienia ludzkie nie tylko jednoczą się z cierpieniami Chrystusa w jednej przestrzeni Odkupienia, ale z inicjatywy Boga zaistniała szczególna solidarność Boga z cierpiącymi. Syn Boży potwierdził przez mękę i śmierć na Krzyżu, że Bóg jest z każdym człowiekiem w jego cierpieniu, że sam to wielorakie cierpienie niejako przyjmuje na siebie, uznając je za własne⁴². Odwołując się do przekazu Pisma św. Jan Paweł II uczy o współcierpieniu Boga, który jak gdyby „dzieli ból” z cierpiącymi i przeobraża ich cierpienia w dzieło zbawczej miłości. Współczucie człowiekowi, dzielenie jakby jego bólu (por. DV 39) nie sprzeciwia się doskonałości Boga, ale świadczy o prawdzie Jego Miłości w stosunku do stworzenia.

W nauczaniu Jana Pawła II tajemnica Krzyża Chrystusa znajduje się w centrum uwagi. Autor jak gdyby „naznaczył” nim swój pontyfikat potwierdzając jednocześnie główną prawdę wiary, iż nie ma chrześcijaństwa bez soteriologii krzyża i zmartwychwstania⁴³.

⁴² Przemówienia: w Budapeszcie z 20 VIII 1991 r., OR(P), 12(1991), nr 9-10, s. 30; w Watykanie z 11 VI 1986, OR(P), 7(1986), nr 6, s. 5.

⁴³ Ppn, s.70.

*

Przedstawione powyżej ważniejsze myśli Papieża, które rozważa w powiązaniu z Krzyżem Chrystusa, są jedynie skrótowym zasygnalizowaniem soteriologii staurocentrycznej. Ogólnie należy podkreślić, iż jego nauka o Krzyżu charakteryzuje się następującymi elementami:

- wykorzystuje bogactwo źródeł biblijnych,
- odwołuje się często do patrystyki,
- odkupienie rozważa w jego wymiarze pozytywnym,
- odkupienie wiąże nie tylko z krzyżem, ale też ze zmartwychwstaniem i innymi misteriami życia Chrystusa,
- ludzkie dzieje rozważa w kontekście zbawczego planu Boga.

DIE STAUROLOGISCHE OFFENBARUNG GOTTES IN DER LEHRE VON JOHANNES PAUL II

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die abendländische Kirche hat die Geschichte der christlichen Frömmigkeit von Anfang an auf das Mysterium des Kreuzes Christi gegründet. Die staurologische Soteriologie beginnt hier mit Tertullian, der die Beziehung zwischen Gott und Mensch in rechtlichen Kategorien verstand (der Tod Christi als Genugtuung). In der Zeit der Kirchenväter entstand die Theorie vom Tode Christi als einem an den Satan gezahlten Kaufpreis. Den ersten ganzheitlichen Versuch einer Systematisierung der soteriologischen Problematik bildet Anselm von Canterburys Konzeption des Kreuzestodes als Genugtuung. Die Charakteristika der lateinischen Theologie kann man in der Soteriologie des hl. Thomas finden. Neue Impulse für das Verstehen der staurologischen Problematik lieferte das 2. Vatikanische Konzil. Das Verständnis der Erlösung wandelte sich: von lediglich den Rechtsstatus zwischen Gott und Mensch regulierenden Konzeptionen in Richtung personalistischer Ansätze. Es wurde ebenfalls gefordert, neben dem Kreuz auch die anderen Ereignisse im Leben Jesu Christi zu berücksichtigen. In diesem Zusammenhang entstehen ständig neue Arbeiten zur Soteriologie – als Konsequenz und Reaktion auf die vom Konzil erhobenen Postulate.

Das Kreuz gehört auch zu den zentralen Themen, mit denen sich Johannes Paul II. beschäftigt. Von Anfang an ist das gegenwärtige Pontifikat durch eine charakteristische Hinwendung zum Geheimnis der Erlösung gekennzeichnet, welches dem Papst zufolge den Höhepunkt der göttlichen Offenbarung darstellt. Das ist auch der Grund für das gewählte Thema: *Die staurologische Offenbarung Gottes in der Lehre von Johannes Paul II.* Im vorliegenden Artikel werden die wichtigsten Themen der Staurologie des Papstes lediglich signalisiert. Das Kreuz ist eine „von Gott selbst stammende Provokation“, im Kreuz offenbarte er sich am vollkommensten, aber er bezahlte auch den Preis für diese Epiphanie. Das Paschageschehen bildet einen „Neubeginn“ der Selbstmitteilung des dreieinigen Gottes an die Menschheit. Die Wirklichkeit Gottes in der Gemeinschaft der Personen – des Vaters, des Sohnes und des Heiligen Geistes -, die in der alttestamentlichen Dimension noch nicht zugänglich war, hat im Geheimnis

der Erlösung ihren vollständigsten Ausdruck gefunden. In seiner Lehre verwendet der Papst die für die abendländische Staurologie typischen Formulierungen, um mit ihrer Hilfe das Geheimnis des Kreuzes dann gleichsam auf neue, originelle Weise als Ursache des Heils zu erklären und aufzuzeigen.

Aus dem Polnischen übersetzt von Herbert Ulrich